PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII Warszawa, piątek 17 marca 1933 r. Nr. 63

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A GDAŃSK.

Journal des Nations 15.III zamieszcza art. wst. p. n. „Un accord factice". Dziennik zaznacza, iż sposób załatwienia sprawy Westerplatte nie wzmocni w świecie zaufania do chęci czynnego działania ze strony Ligi Narodów; następnie dziennik stwierdza, że Rada, składając podziękowanie Polsce za wykazanie ducha porozumienia, jednocześnie wyraziła zupełne zaufanie Rostingowi, aprobując jego akcję w sprawie Westerplatte. Dziennik wyraża opinję, że mimo faktu, iż Rosting w ciągu poprzedniej swej, bardzo pożytecznej działalności w sekretarjacie Ligi Narodów zasługiwał na zupełne zaufanie, nie jest racją aprobata jego stanowiska w sprawie omawianej; nie jest uzasadnione tak samo niezażądanie od Rostinga wyjaśnień. Rada nie zażądała nawet od swego komisarza raportu o sytuacji, — czy porządek publiczny i bezpieczeństwo w Gdańsku są zapewnione, czy jutro sztandar hitlerowski nie będzie wywieszony w senacie. Dlaczego wysoki komisarz nie zgodził się zaraz i nie zaaprobował, na zasadzie swych uprawnień, środków bezpieczeństwa, jakie Polska przedsięwzięła; czy uważał, że są one niepotrzebne? czy chciał sobie oszczędzić kłopotów z elementami nacjonalistycznemi. Dziennik konkluduje, że brak zainteresowania, okazany przez Radę Ligi Narodów wobec Gdańska, jest zdumiewający; jej uznanie, wyrażone nieczynnemu swemu komisarzowi, nie chcącemu wziąć na siebie odpowiedzialności wobec niebezpieczeństwa, „jest wręcz niepokojące".

L'Ere Nouvelle 14.III w art. L. Bresse'a p. n. „Polska jest strażnikiem traktatów w Gdańsku" wylicza ostatnie incydenty na wszystkich granicach, uważanych przez Niemcy za niesprawiedliwe i dodaje, że — wobec takich dowodów agresywności niemieckiej—władze polskie w Gdańsku, zwłaszcza po usunięciu policji portowej przez władze wolnego miasta i wobec pogróżek hitlerowców, zmuszone były zająć się zabezpieczeniem Westerplatte.

Cała prasa niemiecka z 16.III pisze z Genewy o zapowiedzi min. Becka co do wycofania jeszcze dziś dodatkowej załogi polskiej na Westerplatte. Przy tej sposobności dzienniki usiłują przedstawić wypadki w ten sposób, że Polska ustąpiła dopiero pod presją wielkich mocarstw i groźbą zwołania jeszcze dziś nadzwyczajnego posiedzenia Rady Ligi w wypadku dalszej zwłoki z jej strony.

Angriff 16.III w koresp. z Genewy p. t. „Polska— państwo zaborcze łamie umowy" pisze m. inn.: „Fakt, że do czwartku w południe nie przystąpiono do opróżnienia Westerplatte, dowodzi z jaką bezczelnością Polska sądzi, że może nie mieć poszanowania nietylko dla prawa międzynarodowego i przez nią samą podpisanych umów, lecz również dla jednomyślnych żądań wszystkich wielkich mocarstw. Najwyższy czas, aby położyć kres tym wygórowanym ambicjom państwa zaborczego".

Danziger Neueste Nachrichten 16.III podają treść rozmowy, przywódcy hitlerowców Greiser'a ze specjalnym wysłannikiem dziennika „Excelsior". Na zapytanie dziennikarza francuskiego, czy załatwienie sprawy Westerplatte w Genewie przyczyni się do uspokojenia w Gdańsku, Greiser oświadczył: „Spokój w Gdańsku nigdy nie był naruszony. Gdyby Liga Narodów nie przyznała słuszności naszej skardze, to nastąpiłby straszny wybuch gniewu ludności gdańskiej. To też winszujemy sobie, że mocarstwa europejskie stanęły po stronie Gdańska wobec dokonanego przez Polskę naruszenia umowy z roku 1925. Stanowisko, zajęte przez Francję na naszą korzyść, wywarło wśród naszych towarzyszy i we wszystkich sferach gdańskich bardzo dodatnie wrażenie. Mamy zamiar, o ile cho-

dzi o nasze sprawy wewnętrzne, objąć rządy w Gdańsku. Już wywiesiliśmy chorągiew ze swastyką na generalnym konsulacie niemieckim. Objęcie władzy przez nas nastąpi natychmiast po powrocie prezydenta Ziehma z Genewy. Pierwszym naszym czynem będzie rozwiązanie Volkstagu".

Neue Zürcher Zeitung 14.III w korespondencji z Genewy zaznacza, że polska prasa silnie atakowała Rostinga za jego zachowanie się w sprwie Westerplatte. Korespondent twierdzi, iż Rosting jako poręczyciel wykonania traktatów i układów między Polską i Gdańskiem nie mógł w tym razie inaczej postąpić. Oprócz tych zasadniczych powodów wynikł jeszcze — jak donosi korespondent — spór między Rostingem a przedstawicielem Polski, który wskazał na niedopuszczalność pewnych ustępów skargi Senatu do Rostinga.

POLSKA, NIEMCY A Z. S. R. R. REWIZJONIZM NIEMIECKI.

Stahlhelm 16.III (tygodnik) w art. „Ostrzegamy Polskę" szczegółowo omawia stosunki polsko-niemieckie na wypadek wybuchu zatargu zbrojnego. Podkreślając, że obecny rząd niemiecki, podobnie jak i inne dotychczasowe rządy, nigdy nie uzna granic wykreślonych w traktacie wersalskim pomiędzy Polską a Niemcami, „Stahlhelm" jednak pomawia Polskę o zamiary agresywne, wypływające z jej aspiracyj wielkomocarstwowych. Polska nie zapomniała o idei Jagiellonów utworzenia państwa od Bałtyku do morza Czarnego i do tego zmierza, znajdując poparcie ze strony pewnych kół francuskich i angielskich, spekulujących na rozbiór Rosji. Autor, operując kombinacją ewentualnej zamiany Ukrainy na Pomorze, zapowiada, że Niemcy odrzucą tego rodzaju koncepcję i nie zrezygnują z „korytarza". Ostrzegając Rosję przed wielkomocarstwowemi planami Polski, autor apeluje do Sowietów aby zrozumiały wspólne niebezpieczeństwo, grożące Niemcom i Rosji. O ile Rosja zrozumie to niebezpieczeństwo i przeciwstawi się planom polskim, to Niemcy, zgodnie z tradycją Bismarka, staną u jej boku. Niemcy nie chcą wojny, ale podejmą wszelkie środki, aby odeprzeć zamach. Nie dadzą się również sprowokować Francji i Polsce, gdyż mogą czekać aż pewnego dnia od Bałtyku do morza Czarnego rozlegnie się okrzyk — „Precz z Wersalem". Naród niemiecki nie łudzi się jednak, że wielkie i tragiczne konflikty między narodami nie dadzą się rozwiązać tylko na drodze decyzji Ligi Narodów i traktatów. „Niech jednak Polska pamięta — zaznacza pismo — że na pierwszy strzał ze strony polskiej cały naród niemiecki, bez różnicy klas i stronnictw, utworzy jednolity front obrony. Niemcy żyją w okresie rewolucji. Walka ich byłaby wojną i rewolucją jednocześnie".

Deutsche Allgemeine Ztg. 16.III pisze, że berlińskie koła polityczne interesują się żywo kwestją, czy w czasie wizyty Mac Donalda u Mussolini'ego poruszona zostanie kwestja rewizji traktatu wersalskiego. Nawiązując do wczorajszego artykułu „Timesa" pisze dziennik, że według miarodajnych kół angielskich sprawa rewizji nie jest jeszcze w obecnej chwili przedmiotem oficjalnej polityki Wielkiej Brytanji. W atmosferze tak gorączkowej, jak obecna, nie można, zdaniem wspomnianych kół, wysuwać kwestji rewizji na porządek dzienny. Stwierdzić zatem należy, że inicjatywa dziennika angielskiego nie wyszła z kół urzędowych brytyjskich.

Der Tag 17.III zamieszcza artykuł b. generała Konstantego Zacharowa p. t. „Wieder Panslawismus?", w którym autor dowodzi, że Rosja poniosła wielkie straty z powodu angażowania się w akcję panslawistyczną, a wyniki wojny światowej są tego najlepszym dowodem; dowodzą one również tego, że Rosja raczej z Niemcami ma wspólne interesy, a nie z narodami słowiańskiemi, z któremi łączy ją tylko podobieństwo języka, a pozatem wszystko ją od nich dzieli. Autor zaznacza, że w ciągu ostatniej wojny Rosja wiele ucierpiała z powodu zdrady Polaków i Czechów, którzy teraz usilnie pracują przy pomocy Francji nad ożywieniem idei panslawistycznej celem zorganizowania się przeciw Rosji i Niemcom.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE

Lietuvos Aidas 15.III zamieszcza p. n. „Zagadnienie wileńskie zajmuje czołowe miejsce wśród aktualnych problematów. Na forum genewskiem wysuniemy jeszcze sprawę Wilna..." obszerne streszczenie odczytu, wygłoszonego w Kownie przez min. Zauniusa na temat zagranicznej polityki Litwy.

Minister litewski zobrazował na wstępie swe przemówienie w Lidze Narodów podczas rozstrzygania konfliktu chińsko - japońskiego, podkreślając, że, żądając dalszego rozważania przez Ligę konfliktu chińsko - japońskiego, miał na celu wznowienie na terenie międzynarodowym sprawy wileńskiej, która — podobnie jak obecny konflikt chińsko - japoński — również była załatwiona przez Ligę na podstawie art. 15 Statutu Ligi i do której to sprawy Liga już nie chciała i dotąd nie chce wrócić. Wobec przyjęcia przez Ligę propozycji litewskiej wynika — zdaniem Zauniusa — to, że „obecnie wysunięcie sprawy wileńskiej zostało ułatwione i nadejdzie czas, że Litwa wkroczy do Genewy ze swoją sprawą". Co się tyczy rozpowszechnianych na Litwie i zagranicą pogłosek o rzekomym zamiarze Polski oddania Litwie Wilna wzamian za przystąpienie do sojuszu z Polską, to min. Zaunius wyraził zdanie, że nie ulega kwestji, iż sprawa wileńska stała się obecnie — w związku z konjunkturą międzynarodową — znowu aktualną, i że Litwa również szuka dróg, któreby prowadziły do rozstrzygnięcia tej sprawy; nie można jednak powiedzieć, by praca Litwy w tym kierunku weszła już w konkretną fazę. „Musimy — mówił min. Zaunius — kierować się w swych posunięciach tem, że dla nas możliwe są do przyjęcia propozycje tylko na takich warunkach, któreby dawały nam Wilno, a któreby nie wymagały kompensat, mogących stworzyć niebezpieczeństwo dla naszej niepodległości". Dziennik zaznacza, że liczne audytorjum gorąco przyklasnęło powyższym słowom litewskiego ministra.

Mówiąc o stosunkach litewsko - niemieckich, min. Zaunius wyraził daleko posunięty optymizm co do tego, że Niemcy nie mają obecnie jeszcze zamiaru zaognienia swych stosunków z całym światem; dlatego też należy — zdaniem ministra litewskiego — sądzić, że wszelkie twierdzenia o mającym nastąpić napadzie Niemiec na Kłajpedę nie mają podstaw. „Temniemniej — podkreślił min. Zaunius — należy czuwać; nie trzeba tylko sądzić, by Litwie zagrażało ze strony Niemiec jakieś szczególne niebezpieczeństwo".

Inicjatywa dziennika angielskiego nie wyszła z kół urzędowych brytyjskich.

Der Tag 17/III zamieszcza artykuł b. generała Konstantego Zacharowa p. t. „Wieder Panslawismus?", w którym autor dowodzi, że Rosja poniosła wielkie straty z powodu angażowania się w akcje panslawistyczną, a wyniki wojny światowej są tego najlepszym dowodem; dowodzi on również tego, że Rosja razem z Niemcami ma wspólne interesy, a nie z narodami słowiańskimi, z którymi łączy ją tylko pokrewieństwo rasowe, a przedewszystkiem wszystko ją od nich dzieli. Autor zaznacza, że w [illegible] Rosji [illegible] Polaków i Czechów, którzy [illegible] pracują przy pomocy Francji pod [illegible] zorganizowaniu [illegible] przeciw Rosji i Niemcom.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE

Lietuvos Aidas 15/III zamieszcza p. n. „Zagadnienie wileńskie" [illegible] obce wśród [illegible] [illegible] genewskiem [illegible] sprawie Wilna [illegible] w Kownie przez min. Zauniusa [illegible] polityki Litwy.

Minister [illegible] uchwalonej [illegible] wstąpię [illegible] w Lidze Narodów [illegible] konfliktu chińsko - japońskiego, podkreślając, że [illegible] przez Ligę konfliktu chińsko - japońskiego, miał na celu [illegible] na terenie międzynarodowym sprawy wileńskiej, która — podobnie jak obecny konflikt chińsko - japoński — również [illegible] przez Ligę na podstawie art. 15 Statutu Ligi [illegible] Liga [illegible] nie chciała [illegible] Wobec [illegible] przez Ligę [illegible] Zauniusa — [illegible] że obecnie [illegible] sprawy wileńskiej została [illegible] Litwa wkroczy do Genewy ze swoją sprawą". [illegible] teraz rozpowszechnianych na Litwie i zagranicą wiadomość o rzekomej zamiarze Polski oddania Litwie Wilna wzamian za przystąpienie do sojuszu z Polską, to min. Zaunius [illegible] że nie [illegible] ta sprawa [illegible] obecnie — w związku z konfliktem międzynarodowym [illegible] i że Litwa [illegible] [illegible] doprowadziły do rozpatrzenia tej sprawy, nie można jednak przewidzieć, by [illegible] Litwy w tym kierunku weszła już w konkretne fazę. Możemy — mówił min. Zaunius — kierować się w swych poczynaniach tem, że dla nas możliwe są do przyjęcia propozycje tylko na takich warunkach, które zwrócą nam Wilno, a „Litwinom nie wymagając kompensat, mogących stworzyć niebezpieczeństwo dla naszej niepodległości". [illegible] zaznacza, że [illegible] [illegible] zwrot [illegible] litewskiego ministra.

Mówiąc o sferach litewsko - niemieckich [illegible] Zaunius [illegible] dalsze pozostały sprawam [illegible] że Niemcy nie mają obecnie jeszcze naprawę [illegible] swych stosunków z całym światem. [illegible] [illegible] — zdaniem ministra litewskiego — [illegible] [illegible] o mniejszym naciskie stanowisko Niemiec na Kłajpedę nie mają podstaw. [illegible] — podkreślił min. Zaunius — należy zaznaczyć, nie trzeba tylko żądać, by Litwie [illegible] ze strony Niemiec [illegible] szczególne [illegible].

do o naszej sprawy wywołania, ciągłe zmiany w Gdańsku. Już wywieszamy chorągiew ze swastyką na generalnym konsulacie niemieckim. Obecne władzy przez nas nastąpi natychmiast po powrocie prezydenta Ziehma z Genewy. Pierwszym naszym czynem będzie rozwiązanie Volkstagu".

Neue Zürcher Zeitung 14/III w korespondencji z Genewy zaznacza, że polska prasa silnie atakowała Rostinga za jego zachowanie się w sprawie Westerplatte. Korespondent twierdzi, że Rosting jako powierzył wykonanie traktatów i układów między Polską i Gdańskiem nie mogą w tym razie inaczej postąpić. Oprócz tych zasadniczych powodów wynikł jeszcze — jak donosi korespondent — spór między Rostingiem a przedstawicielem Polski, który wskazał na niedopuszczalność pewnych ustępów odezwy Senatu do Rostinga.

POLSKA, NIEMCY A Z. S. R. R. REWIZJONIZM NIEMIECKI

Stahlhelm 16/III (tygodnik) w art. „Ostrzegamy Polskę" szczegółowo omawia stronki polsko-niemieckie na wypadek wybuchu zatargu zbrojnego. Podkreślając, że obecny rząd niemiecki podobnie jak i inne dotychczasowe rządy, nigdy nie uzna granic wytkniętych w traktacie wersalskim pomiędzy Polską a Niemcami, „Stahlhelm" jednak uważa Polskę za zamiary agresywne, wypływające z jej aspiracyj wielkomocarstwowych. Polska nie zapomniała o idei Jagiellonów utworzenia państwa od Bałtyku do morza Czarnego i do tego zmierza, [illegible] strony pewnych kół francuskich i [illegible] na wschód Rosji. Autor [illegible] sytuacji [illegible] zamiany Ukrainy [illegible] Niemcy [illegible] [illegible] z „korytarza" [illegible] przed wielkomocarstwowemi pl[illegible] sięgnie do Sowietów aby zyskać [illegible] pierwszeństwo, groźna Niemcom i [illegible] stanowiskiem [illegible] Polskę [illegible] Niemcy, [illegible] ka, stoją u jej boku. Niemcy nie [illegible] dejmą wszelkie [illegible] od [illegible] dążą się również sporządkować [illegible] może wcześniej [illegible] od Bałtyku do morza Czarnego [illegible] — [illegible] Naród niemiecki nie łudzi się jednak, że [illegible] konflikty między narodami [illegible] wiązać tylko na drodze decyzji Ligi Narodów i traktatów. Niech jednak Polska pamięta — [illegible] mu — że na pierwszy strzał ze strony polskiej cały naród niemiecki bez różnicy klas i stronnictw, [illegible] jednolity front obrony. Naszą [illegible] woli. Walka ich byłaby walką [illegible] [illegible]".

Deutsche Allgemeine Ztg. 15/III [illegible] że [illegible] koła polityczne [illegible] się [illegible] w [illegible] wizyty Mac Donalda [illegible] szona zaciekle kwestia rewizji [illegible] Nawiązując do wczorajszego artykułu „Times"-a [illegible] dziennik, że według [illegible] angielskich sprawa rewizji nie jest [illegible] w obecnej chwili przedmiotem oficjalnej polityki Wielkiej Brytanii. W atmosferze tak [illegible], jak obecna, nie można [illegible] [illegible] Sz[illegible] zatem należy, że

Lietuvos Aidas 15.III w art. wst., nawiązującym do wyżej przytoczonego odczytu min. Zauniusa, usiłuje dowieść, że minister litewski ma słuszność, twierdząc, iż Niemcy hitlerowskie nie myślą o wojnie i dlatego Litwa może być zupełnie spokojna. Zdaniem dziennika, Niemcy nie zaryzykowałyby wojny w dzisiejszych warunkach, mając przeciwko sobie: uzbrojoną od stóp do głów Francję i Małą Ententę i „bynajmniej nie słabą" Polskę: ponadto Niemcy nie mogą liczyć na poparcie ani Włoch, które nigdy nie miały, a obecnie tembardziej nie mają środków na prowadzenie wojny, ani też Rosji Sowieckiej, dla której wszelka wojna byłaby zgubą, a której obecnie całą uwagę przykuwają wypadki rozgrywające się na Dalekim Wschodzie.

Lietuvos Žinios 15.III podaje streszczenie odczytu min. Zauniusa p. n. „Czy toczą się rokowania z Polską?" Dziennik podkreśla, że odpowiedź litewskiego ministra na pytanie przytoczone w nagłówku była następująca: „Niewątpliwie, konstelacja międzynarodowa jest dzisiaj tego rodzaju, że musiałaby jakgdyby ułatwić porozumienie Litwy z Polską, t. j., mówiąc po litewsku — pokojowe załatwienie konfliktu wileńskiego; byłoby przestępstwem, gdyby minister spraw zagranicznych Litwy opuścił nawet najmniejszą okazję do posunięcia naprzód sprawy wileńskiej; lecz Litwa winna w tej sprawie mieć się na wielkiej ostrożności i nie może być mowy o tem, by Wilno odzyskać takim sposobem, któryby stanowił niebezpieczeństwo dla niepodległości całej Litwy, przez wiązanie jej losu z losem tego lub innego kraju".

Lietuvos Žinios 15.III w art. wst. p. n. „Musimy zdać sobie sprawę z grożącego niebezpieczeństwa", dowodzi, że ruch nacjonalistyczny w Niemczech grozi wybuchem nowej wojny i Litwa powinna zdać sobie sprawę z tego, że wojna Niemiec będzie skierowana również i to w pierwszym rzędzie przeciwko Litwie. „Należy — pisze dziennik — wyciągnąć z tego już obecnie odpowiednie wnioski... a nie uspakajać opinji litewskiej rzekomą niezdolnością do wojny Niemiec, zajętych swemi sprawami wewnętrznemi".

Siegodnia 15.III w koresp. z Kowna pisze, że min. Zaunius, mówiąc o stosunkach polsko-litewskich, powiedział co następuje: „Wydaje mi się, że Polska tak łatwo Wilna się nie wyrzeknie. Litwa rozwiąże zagadnienie wileńskie stopniowo, w ten sposób, że będzie wciąż poruszać tę sprawę na terenie międzynarodowym. Litwa rozporządza potężną bronią, jaką jest odmowa wznowienia norm. stosunków z Polską. To też utrzymywanie ściślejszych stosunków z Polską byłoby dla Litwy pełne niebezpieczeństw".

Siegodnia 15.III donosi z Tallina o artykule „Paewahleta", omawiającym projekt szwedzkiego posła Lindhagena, zmierzający do utworzenia związku państw bałtyckich, obejmującego zarówno Litwę, jak Polskę.

„Siegodnia" utrzymuje, że sprawa wileńska stanęłaby na przeszkodzie urzeczywistnieniu tego projektu. Zdaniem pisma, byłoby bardziej wskazanem stworzenie bardziej ograniczonego bloku bałtyckiego z udziałem jedynie Łotwy, Estonji i Litwy.

Germania 16.III pisze z powodu wystąpienia posła Lindhagen'a w parlamencie szwedzkim z projektem bloku skandynawsko - bałtyckiego, że Polska od kilkunastu lat stara się o ściślejsze zbliżenie z temi państwami. W ostatnich czasach również jest ta sprawa wysuwana. Podobno nawet wizyta wicem. Szembeka w Rzymie miała na celu pozyskanie Włoch dla polskiego stanowiska w sprawie Pomorza; Polska wzamian za to miałaby nie sprzeciwiać się rewizji traktatów w dorzeczu Dunaju.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Neue Freie Presse 16.III w depeszy swego korespondenta z Morawskiej Ostrawy, zaopatrzonej nagłówkiem „Krwawe starcia między polskimi chłopami a wojskiem. Pięciu zabitych i wielu rannych", informuje o zajściach, jakie miały miejsce w powiecie Żywieckim.

Agencja Central News 16.III podając z Warszawy wiadomość o zajściach w Żywcu komunikuje, że ofiarami tych zajść było 2 zabitych i 19 rannych; 67 osób miano aresztować.

Le Matin 16.III zamieszcza koresp. z Warszawy o zamierzonym przez Żydów bojkocie towarów niemieckich.

Le Temps 16.III zamieszcza w korespondencji z Warszawy wiadomość o wznowieniu wykładów na wyższych uczelniach z wyjątkiem uniwersytetu lwowskiego.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

ANGIELSKI PROJEKT ROZBROJENIA. SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Der Tag 17.III pisze, że projekt rozbrojeniowy Mac Donalda wytwarza niemożliwe położenie, ponieważ nie da się on pogodzić z formułą równouprawnienia. Wytworzona obecnie sytuacja znaczyłaby — zdaniem dziennika — że „Niemcy zostały zwabione do Genewy przez przyrzeczenie z 11 grudnia, po to, aby tam zostały obite"... „Takie nieuczciwe traktowanie tej sprawy — pisze dziennik — byłoby nie do zniesienia i nie byłoby od rzeczy, wobec takiego spisku, zastanowić się nad tem, czy mamy wogóle jeszcze czego szukać w Genewie".

Prager Presse 16.III pisze z Genewy o projekcie MacDonalda: „W poinformowanych kołach podkreśla się, że w każdym razie powodzenie tej ostatniej próby kompromisu zależne jest od tego, czy kanclerz Hitler i prezydent Rzeszy posłuchają rady Papena i Neuratha, czy też Göringa i przedstawicieli Stahlhelmu".

L'Ere Nouvelle 15.III twierdzi, iż zrozumiały jest nacisk, jaki kładzie Mac Donald na redukcji zbrojeń morskich. Anglja pragnęłaby zmniejszyć wydatki na swą flotę, które ciążą mocno na budżecie państwa. Anglja winna zrozumieć, że francuska flota nie może być zrównana z flotą włoską, chociażby dla tego jednego względu, że zadaniem jej jest czuwanie nad bezpieczeństwem od strony La Manche i Atlantyku, jak również od strony morza Śródziemnego, a więc na ogromnej przestrzeni. Jasnem jest, kończy dziennik, że najlepszem wyjściem z sytuacji byłaby maso-

wa redukcja wszystkich flot, lecz jedynie pod warunkiem zorganizowania i zagwarantowania rzeczywistego bezpieczeństwa.

Le Journal 15.III w art. St. Brice'a twierdzi, że Anglja uważa za konieczne wzmocnienie swej floty i powiększenie o 200 miljonów wydatków na budowę nowych jednostek morskich. Jest to, zdaniem dziennika, zupełnie słuszne wobec obecnej sytuacji świata, lecz nie może ta sama Anglja proponować Francji redukcyj zbrojeń morskich, tem więcej, że Francja już z własnej inicjatywy przeprowadziła redukcję w granicach możliwości.

Journal des Débats 15.III w art. P. Bernus'a twierdzi, że propozycja Mac Donalda zawarcia konwencji z dołączeniem do niej klauzuli gwarancyjnej, na wypadk gdyby Niemcy i Włochy nie chciały uznać tej konwencji, jest nadzwyczaj niebezpiecznem załatwieniem sprawy, ponieważ doda ono odwagi państwom, które każdą ustępliwość uważają za oznakę słabości, wobec czego uważają za stosowne wzmacniać swe zbrojenia. O ile więc konferencja rozbrojeniowa pozostawać będzie nadal w sferze złudzeń, może ona być jedynie szkodliwą dla sprawy pokoju.

L'Echo de Paris 16.III (w art. R. L.) twierdzi, że szybkie odrodzenie niemieckiej floty wywarło silne wrażenie w angielskich sferach morskich, które przekonały się obecnie, że Niemcy w najbliższej przyszłości będą mieli do swej dyspozycji cztery krążowniki, które posiadając stosunkowo mały tonaż mogą rozwinąć szybkość 20 węzłów, co dotąd nie było jeszcze osiągnięte przez żaden okręt wojenny. Pozatem — zdaniem admiralicji angielskiej — żaden krążownik dotychczas istniejący nie potrafi oprzeć się niemieckim krążownikom, ponieważ są one wyposażone każden w 6 jedenastocalowych szybkostrzelnych armat

Berliner Tageblatt 14.III w koresp. z Amsterdamu pisze, że w „Nieuve Rotterdamsche Courant" ogłoszono szczegóły niedawno zmienionego wojskowego układu belgijsko - francuskiego, który miał być ostatnio znacznie rozszerzony. Dziennik zaznacza, że największą uwagę zwróciły koła holenderskie na ten ustęp, w którym mowa jest, że nowy układ przewiduje ewent. współpracę z flotą powietrzną angielską w związku z obroną Londynu, czyli włącza lotnictwo angielskie do francusko - belgijskiego systemu defensywnego.

The Daily Telegraph 14.III w art. wst. omawia sytuację w Europie i pisze, że istnieje uczucie niepewności i obawy oraz świadomość, iż nieprzewidziany incydent może doprowadzić do poważnego wybuchu. To zaniepokojenie powinno być usunięte przez wznowione porozumienie pomiędzy głównymi partnerami, co do prowadzenia pacyfistycznej polityki. Autor wyraża żal, iż projekty Mac Donalda zwołania konferencji 5 mocarstw nie zostały przychylnie przyjęte w innych kołach. Autor wskazuje, że jest moralną koniecznością, by Mac Donald i Mussolini doszli do porozumienia w sprawie użycia swych zdecydowanych wpływów w kierunku odprężenia obecnej sytuacji politycznej.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH. FRANCJA A NIEMCY.

The Morning Post 14.III w art. wst. omawia sytuację polityczną w Europie, wyrażając się dość sceptycznie o możliwości osiągnięcia przez Mac Donalda i Simona sukcesów w Genewie. Stary świat, zdaniem autora, widocznie oddalony jest bardzo od tego stadjum, w którym zakaz wywożenia broni może okazać się skuteczny, a rozbrojenie bezpieczne. Niebezpieczne i grożące wciąż eksplozją wypadki w Niemczech mogą być pouczające co do tego, czego mogą spodziewać się narody, które się rozbroją. Nowa dyktatura zdobywa władzę w każdej części Niemiec i wygraża pięścią to w stronę Pomorza polskiego, to w stronę Danji lub poprzez Ren. Demonstracje w strefie zdemilitaryzowanej, niezależnie od tego, czy przyznać im charakter pogwałcenia traktatu wersalskiego, czy też nie, w każdym razie wymierzone są one przeciwko traktatowi, wobec czego Francji należy się wielkie uznanie za spokój, który zachowuje.

Autor omawia sytuację w Niemczech i pisze, że to, co się tam dzieje, jest wewnętrzną sprawą niemiecką. Niebezpieczeństwo powstaje wówczas, gdy istnieje groźba, iż wybuchowe elementy niemieckie wyleją się poza granice. Autor przypomina, że Niemcy, gdy przeszły swe granice w 1914 r., doznały porażki; gdyby uczyniły to ponownie, zostałyby zrujnowane. Autor wyraża nadzieję, iż pomimo hałaśliwych demonstracyj Niemcy będą zbyt ostrożne, by uczynić podobną próbę.

The Daily Telegraph 14.II w kor. dypl. pisze, że wtargnięcie hitlerowskich oddziałów do zdemilitaryzowanej strefy uważane jest za objaw charakteru lokalnego. Nie może to być uważane za groźbę dla świata zewnętrznego, szczególnie zaś dla Francji.

Daily Herald 14.III pisze, że Foreign Office b. pilnie śledzi powtarzające się wtargnięcia hitlerowców do Nadrenji. Mogą one wywołać każdej chwili przykre problematy, wynikające nietylko z traktatu wersalskiego lecz i z traktatu lokarneńskiego. Autor przypomina, że na podstawie traktatu wersalskiego Niemcy nie mają prawa utrzymywać ani też gromadzić wojsk w strefie zdemilitaryzowanej, na podstawie zaś traktatu lokarneńskiego pogwałcenie tego artykułu stanowi „niesprowokowany akt agresji" przeciwko Francji. To znaczy, że Anglja i Włochy muszą stanąć po stronie Francji.

Le Matin 15.III (w korespondencji z Berlina Barrès'a) twierdzi, że w sferach rządowych w Niemczech daje się zauważyć pewne wahanie co do obioru najpewniejszych metod rządzenia. Ta część społeczeństwa i rządu niemieckiego, która potrafi zastanawiać się nad ustosunkowaniem się zagranicy do wypadków w Niemczech, odczuwa obawę przed możliwością osamotnienia Rzeszy i przypisuje nieufność zagranicy, a przedewszystkiem Anglji, na której Niemcom najwięcej zależy, — ekscesom na terenie wewnętrznym. Autor dodaje, że opinja zagraniczna jest zaniepokojona nietylko wybrykami ulicznemi hitlerowców, lecz również zbyt ambitnemi planami Niemców. Niemcy winni zrozumieć, że Europa nie ma dziś pewności nawet co do tak ostatecznie uporządkowanych kwestyj, jak sprawa Alzacji i Lotaryngji. Wtedy tylko, gdy Niemcy zrozumią ten stan rzeczy, przestaną się dziwić zaniepokojeniu Europy.

Völkischer Beobachter 16.III pisze, że znany z prasy artykuł w sprawie unikania przez kościół katolicki zaostrzenia położenia w Niemczech, rozesłany

wa redukcja wszystkich flot, lecz jedynie pod warunkiem zorganizowania i zagwarantowania rzeczywistego bezpieczeństwa.

Le Journal 15.III w art. St. Brice'a twierdzi, że Anglja uważa za konieczne wzmocnienie swej floty i powiększenie o 200 miljonów wydatków na budowę nowych jednostek morskich. Jest to, zdaniem dziennika, zupełnie słuszne wobec obecnej sytuacji świata, lecz nie może ta sama Anglja proponować Francji redukcji zbrojeń morskich, tem więcej, że Francja już z własnej inicjatywy przeprowadziła redukcję w granicach możliwości.

Journal des Débats 15.III [illegible] P. Bernus'a twierdzi, że [illegible] Mac Donalda [illegible] wenci z [illegible] do idei [illegible] ze w wypadku [illegible] Niemiec i Włochy nie chciały [illegible] tej koncepcji [illegible] [illegible] zawiedzeniem [illegible] [illegible] [illegible] swych, który [illegible] [illegible] słabszych, [illegible] [illegible] stosowne przyjęciał swe zbrojenia. [illegible] więc konferencja rozbrojeniowa [illegible] byłaby [illegible] może być jedynie szkodliwą dla sprawy pokoju.

L'Echo de Paris 16.III (w art. H. [illegible]) twierdzi, że szybkie odbudowanie niemieckiej floty wywołało silne wrażenie w angielskich sferach morskich, które przekonały się obecnie, że Niemcy w niedalekiej przyszłości będą miały do swej dyspozycji cztery krążowniki, które posiadając [illegible] mogą rozwinąć szybkość 20 węzłów, co dotąd nie było jeszcze osiągnięte przez żaden okręt wojenny. Pozatem, zdaniem admiralicji angielskiej, [illegible] [illegible] [illegible] nie [illegible] [illegible] kim krążownikom, ponieważ są one wyposażone każdy w 6 jednostek [illegible] [illegible]

Berliner Tageblatt 14.III w [illegible] z Amsterdamu pisze, że w „Nieuwe Rotterdamsche Courant" ogłoszono szczegóły niedawno zawiązanego angielskiego układu belgijsko - francuskiego, który miał być [illegible] znacznie rozszerzony. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] z [illegible] Londynu, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible] belgijskiego [illegible] [illegible] sztabów.

The Daily Telegraph 14.III w art. wst. omawia [illegible] Europie, [illegible] [illegible] [illegible] wskaźnik obawy oraz [illegible] nieoczywistości [illegible] [illegible] [illegible] To [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible] Autor wyraża [illegible] projekty Mac Donalda [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Autor wskazuje, że jest możliwe [illegible] by Mac Donald i Mussolini doszli do porozumienia w sprawie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH FRANCJA A EUROPA

The Morning Post 14.III w art. wst. omawia sytuację polityczną w Europie, wyrażając się dość sceptycznie o możliwości osiągnięcia przez Mac Donalda i Simona sukcesów w Genewie. Stary świat, zdaniem autora, widocznie oddalony jest bardzo od tego stadjum, w którym zakaz wywożenia broni może okazać się skuteczny, a rozbrojenie bezpieczne. Niebezpieczne i grożące wciąż eksplozją wypadki w Niemczech mogą być pouczające co do tego, czego mogą spodziewać się narody, które się rozbroją. Nowa dyktatura zdobywa władzę w każdej części Niemiec i wygraża pięścią to w stronę Pomorza polskiego, to w stronę Danji lub poprzez Ren. Demonstracje w strefie zdemilitaryzowanej, niezależnie od tego, czy przyznać im charakter pogwałcenia traktatu wersalskiego, czy też nie, w każdym razie wymierzone są one przeciwko traktatowi, według którego Francji należy się wielkie uznanie za spokój, który zachowuje.

Autor omawia sytuację w Niemczech i pisze, że co niemniej dalej, jest [illegible] sprawa niemieckie. W bezpieczeństwo powstaje wówczas, gdy [illegible] [illegible] U [illegible] elementy niemieckie [illegible] poza granice. Autor przypomina, że Niemcy, gdy [illegible] [illegible] w 1914 r. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Niemcy będą [illegible] [illegible], by [illegible] [illegible].

The Daily Telegraph 14.II w kor. dypl. pisze, że [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] strefy uważane jest za objaw [illegible] lokalnego. Nie może to być uważane za środek dla [illegible] [illegible] [illegible] czas dla Francji.

Daily Herald 14.III pisze, że Foreign Office [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] do Włoch. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] problemy, [illegible] [illegible] z traktatu wersalskiego, [illegible] z traktatu lokarneńskiego. [illegible] [illegible], że na podstawie traktatu wersalskiego Niemcy nie mogą [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w strefie zdemilitaryzowanej, [illegible] [illegible] traktatu lokarneńskiego [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Francji. [illegible] [illegible], że Anglja i Włochy [illegible] [illegible] po stronie Francji.

Le Matin 15.III — korespondent z Berlina [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] w Niemczech [illegible] Niemczech [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Anglji, na której Niemcom najwięcej zależy, — ekspansję na terenie wewnętrznym. Autor dodaje, że opinja angielska jest zaniepokojona [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Niemców. Niemcy [illegible] [illegible], że Europa nie ma dziś [illegible] [illegible] [illegible] uporządkowanej jak [illegible] sprawa Alzacji i Lotaryngji. Wtedy tylko, gdy Niemcy [illegible] ten stan rzeczy, [illegible] [illegible] [illegible] uspokojenia Europy.

Völkischer Beobachter 16.III pisze, że znany z prasy artykuł w sprawie uchwały przez kościół katolicki zaostrzenia położenia w Niemczech, rozesłany

przez zbliżoną do Watykanu agencję „Le Corrispondenza", stanowi „druzgocącą krytykę całej polityki partji centrowej". Dziennik podnosi, że partja ta jest winna temu, iż ruch komunistyczy wzrósł w Niemczech do tak wielkich rozmiarów i dopiero pod ciosami Hitlera zaczyna opadać.

La Tribuna 14.III w kor. z Paryża twierdzi, że prasa francuska boi się niepowodzenia konferencji rozbrojeniowej. Spodziewała się, że przyjazd Mac Donalda do Paryża przyczyni się do zbliżenia Anglji z Francją, ale pokazało się, że Mac Donald dąży tylko do usunięcia naprężenia między Francją a Niemcami.

EUROPA ŚRODKOWA.
POLITYKA ZAGRANICZNA WŁOCH.

Vossische Ztg. 16.III w koresp. z Rzymu pisze, że manifestację na rzecz pokoju, jaka miała miejsce na ostatniem posiedzeniu wielkiej Rady Faszystowskiej należy w ten sposób pojmować, iż Włochy nie wyrzekają się bynajmniej rewizjonizmu, lecz odpowiednie poprawki traktatów pokoju chcą przeprowadzić w ramach statutu Ligi Narodów. Dziennik wskazuje, że głównym filarem polityki włoskiej jest dążenie do skłonienia Francji do niezajmowania się państwami środkowej i południowo - wschodniej Europy. Włochy chcą doprowadzić do tego, aby stworzyć hegemonję czterech mocarstw w Europie (Włochy, Niemcy, Francja, Anglja) i wyłączyć wpływy małych państw. Dla Anglji może być ten projekt o tyle pożyteczny, że na tej drodze i ewent. przy jej pośrednictwie doszłoby do porozumienia Włoch i Francji.

La République 14.III w art. P. Dominique'a twierdzi, że Dollfuss manewruje obecnie pomiędzy Hitlerowcami austrjackimi i stronnictwem chrześcijańsko - socjalnem w celu stworzenia najpierw własnej dyktatury, a później wznowienia dynastji Habsburgów, która obejmowałaby również i Węgry. Pomaga Dollfussowi w cichości Mussolini i stara się utrwalić wpływy włoskie na Bałkanach, a wszystko w celu przeszkodzenia Anschluss'owi i pokrzyżowania niemieckiego Drang nach Osten. Autor przypomina powiedzenie Mussoliniego, że pragnie on mieć wolną rękę od Pragi do Odesy. Powiedzenie to komentowano jako wystąpienie antyfrancuskie; w rzeczywistości jest ono antyniemieckie. Wystarczy, zdaniem autora, jeszcze jednej niezręczności Hitlera, a zbliżenie francusko - włoskie stanie się rzeczywistością.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

Prasa sowiecka z 15.III ogłasza rozporządzenie prezesa W.C.I.K'a, nadające G.P.U. prawo rozpatrywania na swych posiedzeniach sądowych spraw o dywersję, podpalenia i sabotaż mienia państwowego, popełnianych przez urzędników państwowych.

Prawda 15.III w art. wst. p. t. „Dla wrogów ludu niema litości" omawia akty sabotażowe, których dopuszczali się m. in. urzędnicy sowieccy. W ciągu 2-ch dekad wykryto na Ukrainie około 700.000 pudów zboża schowanych za wiedzą urzędników-sabotażystów. Tego rodzaju przestępstwa — pisze dziennik — muszą być tępione z całą bezwzględnością. To też nie ulega wątpliwości, że wszyscy urzędnicy sowieccy całkowicie pochwalają surową karę, jaka spadła ostatnio na głowy zdrajców proletarjatu.

RUMUNJA A Z. S. R. R.

Vossische Zeitung 15.III informuje w koresp. z Bukaresztu, że w sprawie paktu o nieagresji pomiędzy Rumunją a Sowietami zaszły ostatnio zmiany. Litwinow w czasie swego pobytu w Genewie miał dać do zrozumienia, iż Sowiety gotowe są do podjęcia z Rumunją nowych rokowań i doprowadzenia ich do pomyślnego wyniku. Również rząd rumuński oświadczyć miał gotowość swą do wznowienia rokowań.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Rytas 14.III w art. wst. występuje przeciwko rządowi litewskiemu z powodu sprowadzenia przez niego kilku historyków-cudzoziemców, którzy mają napisać prace z dziejów przeszłości Litwy. Dziennik podkreśla, że na Litwie jest pod dostatkiem historyków-Litwinów i rząd niepotrzebnie przeznacza ze skarbu po 15 — 20 tys. lit. rocznie dla cudzoziemców.

Rytas 14.III notuje przebieg następ. przeciwlitewskiego incydentu w jednem z niemieckich gimnazjów na Litwie: pewien uczeń na lekcji jęz. litewskiego napisał wyraz „Litwa" z małej litery, i nauczyciel-Litwin zwrócił mu uwagę, na tę niewłaściwość, — inny uczeń odpowiedział: „Litwa nie jest naszą ojczyzną". Dziennik podkreśla, że rada nauczycielska nie tylko nie ukarała ucznia, lecz ostro wytknęła nauczycielowi jez. litewskiego jego postępowanie.

STANY ZJEDN. A. P.

Corriere della Sera 14.III stwierdza, że polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych A. P. jest mglista, ale wszystko wskazuje, że Roosevelt zbliży się do Ligi Narodów, a jest to tem pewniejsze, że polityka Roosevelta zapowiada się jako dyktatura podobnie jak Wilsona. Nie może dziś być mowy o odosobnieniu, bo to nie jest w interesie Ameryki. Dawniej mogło to być korzystne, kiedy Stany Zjednoczone przyjmowały wychodźców z Europy, a wysyłały towary, ale dziś to się zmieniło. Teraz zainteresowania Stanów Zjednoczonych są na Oceanie Wielkim, a szczególnie interesują się one Chinami, jako terenem ekspansji; w tym samym kierunku zdąża jednocześnie Japonja. Także Europą interesują się Stany Zjednoczone, czego dowodzi pakt Kelloga, udział w konferencji rozbrojeniowej i współdziałanie z Radą Ligi w sprawie sporu japońsko-chińskiego.

RÓŻNE.

Prawda 15.III komentuje wystąpienie „Sunday Dispatch", który ogłosił rzekome instrukcje Trzeciej Międzynarodówki, wzywające komunistów angielskich do rozruchów w dniu 1 maja i zawiadamiające o wysłaniu na ten cel sumy tysiąca funtów szterlingów. Dziennik twierdzi, że ogłoszony dokument jest sfałszowany.

Il Popolo d'Italia 12.III w art. wst. twierdzi, że historja zawdzięcza Mussolini'emu rozwiązanie wielu zagadnień we Włoszech i w świecie.

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50, Tel. 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.